

Joanna Przyklenk

ORCID 0000-0002-0385-6432

Uniwersytet Śląski, Katowice, Polska

Marta Wójcicka, *Mem internetowy jako multimodalny gatunek pamięci zbiorowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2019, ss. 203

Mem internetowy jako jeden z podstawowych gatunków komunikacji cyfrowej staje się obiektem namysłu różnorodnych dziedzin nauki, np. lingwistyki, literaturoznawstwa, kulturoznawstwa, medioznawstwa czy socjologii; także w ramach konkretnej dyscypliny może być analizowany oraz interpretowany z wykorzystaniem różnego instrumentarium badawczego (zob. Niekrewicz 2017; egzemplifikacją mogłyby być pomieszczone w jednym tomie studia: Burkacka 2017, Zdunkiewicz-Jedynak 2017). Heterogeniczna postać tej formy wypowiedzi – werbalna i wizualna zarazem – stanowi wyzwanie dla deskrypcji memu internetowego, zwłaszcza tej pogłębionej poznawczo, co wpisuje się zresztą w szereg trudności, z jakimi przychodzi się mierzyć w trakcie badania komunikacji internetowej (Skowronek 2013: 234–236). „W nowej sytuacji poznawczej pożądane stają się nowatorskie i innowacyjne propozycje teoretyczne i metodologiczne, które odpowiadałyby na potrzeby refleksji nad [...] nową epoką w dziejach komunikacji ludzkiej” (Kita 2016: 120).

Za taką nowatorską właśnie uznaję propozycję badania memu internetowego, przedstawioną w monografii Marty Wójcickiej pt. *Mem internetowy jako multimodalny gatunek pamięci zbiorowej*. Autorka nie tylko wskazuje na konkretne rozwiązania analityczno-interpretacyjne, jakie można podjąć względem centralnego dla jej rozważań fenomenu kultury cyfrowej, ale także, zdając sobie sprawę z potencjału badawczego, jaki generuje mem internetowy, bardzo precyzyjnie wyznacza granice teoretyczno-metodologiczne, w ramach których jej wywód się toczy. Badaczka, uznając obiekt badań za „jeden z podstawowych tekstów kultury nowych mediów i e-folkloru” (s. 7), proponuje

analizę memu internetowego jako gatunku mowy i gatunku pamięci zbiorowej. Mem internetowy poddany jest więc analizie tekstologicznej, genologicznej i pamięcioznawczej. Wszystkie te typy analizy wydaje się spajać lingwistyka, w tym lingwistyka mediów [...] (s. 8).

Z racji semiotycznej złożoności memów (obraz i słowo) w pracy sięgnięto też po metody lingwistyki obrazu, przy czym kluczowe były tu próby przedstawienia typowego wykorzystania elementów ikonicznych w memie oraz typowych połączeń obrazu z językiem. Interdyscyplinarny charakter pracy, której osią jest „semiotyczna

analiza strukturalno-funkcjonalna memu internetowego” (s. 9), służy odpowiedzi na pytanie, „jakie mechanizmy wykorzystano do ukazania interpretacji przeszłości” (s. 9).

Sygnalizowany tytułem książki zakres rozważań, czyli mem internetowy traktowany jako multimodalny, a zatem wielokodowy, werbalno-wizualny gatunek pamięci zbiorowej, znajduje pełne odzwierciedlenie w siedmiorozdziałowej strukturze i treści publikacji, w której najobszerniejszym rozdziałem jest czwarty: *Jak memy pamiętają?* Zanim jednak pochylił się nad tą częścią, przybliżył zawartość rozdziałów wcześniejszych.

Rozdział pierwszy (*Pamięć zbiorowa w ujęciu lingwistyczno-kulturowym – założenia metodologiczne*) przynosi wyrastającą z szerokich i pogłębionych studiów interdyscyplinarnych, autorską lingwistyczno-kulturową koncepcję pamięci zbiorowej. Co istotne, pamięć zbiorowa jest tu traktowana jako „nie tylko ujęzykowiona, ale także utekstowiona” (s. 13), stąd wskazywana w proponowanych badaniach potrzeba perspektywy genologicznej, a co za tym idzie – uczynienie centralnym dla monografii pojęcia gatunku pamięci, bazującego na koncepcji gatunku mowy Michaiła Bachtina, a przejętego do badań pamięcioznawczych przez Jeffrey K. Olicka. Podkreślony zostaje nadto dyskursywny charakter pamięci zbiorowej (za Waldemarem Czachurem i Maciejem Czerwińskim), a za szczególnie istotną uznana perspektywa komunikologiczna, w komunikacji bowiem „nie tylko kształtowany i przekazywany jest obraz przeszłości, ale także gatunek, w którym i dzięki któremu ten obraz został utrwalony i zwerbalizowany” (s. 15–16).

Autorka przyjmuje więc optykę tekstocentryczną w badaniu pamięci zbiorowej, co wpisuje się w badania zaproponowane przez Jeffrey K. Olicka i Joyce’a Robbinsa. Postrzeganie pamięci jako utekstowionej wpływa w efekcie na widzenie samego pamięcioznawstwa, które autorka ujmuje następująco: „złożony, inter- i transdyscyplinarny projekt badawczy, w którym centralną pozycję zajmuje językoznawstwo jako dyscyplina spajająca” (s. 16).

Kolejny rozdział (*Mem internetowy w perspektywie tekstologicznej*) otwiera przegląd stanu badań nad memami – od ujęć traktujących mem jako formę replikatora, wywodzących mem internetowy z koncepcji Richarda Dawkinsa, przez perspektywy komunikacyjną, estetyczną, społeczną, kulturową, semiotyczną aż po genologiczną. Autorka zajmuje tu określone stanowisko badawcze, podkreślając, że na memy internetowe patrzy „z perspektywy tekstologa (jako na tekst, także tekst kultury), genologa (jako na gatunek mowy) i pamięcioznawcy (jako na nośnik, a zarazem stymulator pamięci zbiorowej)” (s. 24). W dalszej części drugiego rozdziału znajdują się tekstologiczna, funkcjonalna oraz typologiczna charakterystyka memu internetowego. Z punktu widzenia lingwistyki tekstu mem został przedstawiony jako wystąpienie komunikacyjne spełniające klasyczne kryteria tekstowości. Wskazano także na takie jego cechy, jak: wariantywność, anonimowość, potoczność, kolektywność, oralność (wtórna), artyzm, opozycyjność wobec kultury oficjalnej. Marta Wójcicka, uznając memy internetowe za teksty folkloru, podkreśla, iż „tekst folkloru, którego istotą jest reprodukowalność i wariantywność” to „jeden z istotniejszych nośników pamięci zbiorowej” (s. 37), który „nieustannie jako element tradycji kształtujący tożsamość zbiorową krąży w komunikacji kulturowej” (s. 38).

Z kolei przyjmując za Piotrem Grochowskim definicję sytuacji wykonawczej tekstów e-folkloru, czyni z jej pierwszych trzech elementów sposób własnego postępowania badawczego, tj. 1) analizie poddaje memy funkcjonujące w wielu wariantach, popularne; 2) traktuje je intertekstualnie (jako powiązane z innymi, nie tylko internetowymi, tekstami); 3) intencje, poglądy i zachowania nadawców uznaje za przedmiot analizy memów jako tekstów, natomiast analizie zewnątrztekstowej proponuje poddać recepcję memów, „mogącą świadczyć o ich potencjale do kreowania obrazów przeszłości” (s. 38).

Przybliżona następnie charakterystyka funkcjonalna wskazuje na różne zadania komunikacyjne, społeczne oraz kulturowe memu internetowego, natomiast zaproponowane rozstrzygnięcia w zakresie typologii memów opisują jego typy na płaszczyźnie semiotycznej, formalnej i funkcjonalnej oraz intertekstualnej. Autorka proponuje też wyodrębnić memy autonomiczne, tj. „niezakotwiczone w konkretnej sytuacji” (s. 44), oraz kontekstualne, których zrozumienie nie jest możliwe bez znajomości kontekstu sytuacyjnego oraz kulturowego. Rozdział drugi wieńczy rozważania dotyczące modeli cykli rozwojowych memów internetowych, gdzie badaczka proponuje interesujący poznawczo model cyklu memu oparty na intertekstualności.

W rozdziale trzecim (*Mem jako forma reprezentacji przeszłości*) uwaga została skupiona na memie internetowym jako nośniku pamięci zbiorowej. Spełnia on istotne funkcje perswazyjne (nie tylko odzwierciedla minione doświadczenia, ale też pozwala się w nich orientować), poznawcze, kreacyjne, wspólnototwórcze. Autorka podkreśla przy tym, że głównym problemem badawczym nie jest dla niej oddziaływanie memu i zawartego w nim obrazu przeszłości na świadomość zbiorową. Kluczowe są natomiast „wykorzystywane w nim – czerpane z zasobów pamięci – mechanizmy przedstawiania przeszłości” (s. 61). W kolejnych czterech rozdziałach pracy próbuje odpowiedzieć na pytania:

- 1) Jak pamięta mem? [...]
- 2) Jak kreuje obraz przeszłości? [...]
- 3) Jak mem jest pamiętany, czyli w jakim typie pamięci funkcjonuje?
- 4) Jaki jest potencjał pamięciowy memu internetowego [...] (s. 61–62).

Na czwarty, najobszerniejszy rozdział pracy (*Jak memy pamiętają?*), składają się dwie kluczowe kwestie. Pierwsza dotyczy faz pamięci w memach. Uwzględniono w toku analiz zapamiętywanie w memie odbywające się „przez werbalizację tego, czego doświadcza jakaś grupa społeczna bezpośrednio” (s. 67), pamiętanie będące „dialogiem memu jako tekstu z przeszłością (inwariant) czy z różnymi prezentowanymi w memach przeszłościami oraz dialogiem tekstu z samym sobą (warianty)” (s. 75), zapominanie rozumiane jako zapominanie przez mem (tj. brak tzw. praktyki zapisu) i zapominanie memu (tj. brak tzw. praktyki wcielania) oraz przypominanie. W tym ostatnim wypadku badaczka uwzględniła: wydarzenia z przeszłości, postaci historyczne, teksty kultury, stereotypy oraz gatunki mowy – przysłowie, definicję, zagadkę, modlitwę. Autorka celnie zaznacza, że „przeszłość wyrażona jest tą zapamiętywaną w memie, przeszłość wyobrażona zaś jest w memie przypominana” (s. 68). Druga kwestia podejmowana w rozdziale czwartym wiąże się z praktykami zapisu w memach internetowych, czyli z gramami multimodalnymi. Badaczka, sięgając

po autorskie ujęcia relacji słowo – obraz niemieckich tekstologów, Hartmuta Stöckla, Michaela Klemma oraz Ulricha Schmitza, wnikliwie omawia zagadnienia ewokowane przez typy relacji słowo – obraz i kwestię memu jako obrazowego aktu mowy.

W kolejnym, piątym rozdziale (*Mem internetowy jako gatunek pamięci*) znajdują się teoretyczne i metodologiczne rozstrzygnięcia osadzające gatunek pamięci w proponowanym modelu poznawczym. Autorka proponuje badanie memu z perspektywy genologicznej z uwzględnieniem czterech aspektów, tj. strukturalnego, stylistycznego, poznawczego i pragmatycznego (przyjętych za Marią Wojtak), i zaznacza, że „aspekty syntaktyczny i stylistyczny dotyczą **pamięci gatunku** [...]”. Aspekt poznawczy (semantyczny) wskazuje na **pamięć w gatunku (gatunkową)** [...]. Aspekt pragmatyczny dotyczy **gatunku w pamięci** [...]” (s. 148). Następnie, zdefiniowawszy operacyjnie gatunek pamięci komunikatywnej i kulturowej, przeprowadza analizę genologiczno-pamięcioznawczą zgromadzonych tekstów memicznych, w rezultacie której uznaje mem za gatunek pamięci komunikatywnej oraz gatunek pamięci międzykulturowej, mediujący wszak między różnymi formami pamięci.

Rozdział szósty (*Mem w świetle mediologii – przekaz czy komunikat?*) otwiera przywołanie mediologicznej koncepcji Régisa Debray. Do wskazanych przez niego kryteriów (czasu, treści, nośników i nosicieli), pozwalających rozróżnić procesy komunikacji i przekazywania, autorka dołącza obserwacje własne, skupione na walencji oraz składni czasowników *komunikować* i *przekazywać*, by następnie odnieść się do kulturoznawczych koncepcji pamięci zbiorowej Jana Assmanna, Aleidy Assmann, Haralda Welzera i własnej, kreśląc na ich tle granice między komunikowaniem a przekazywaniem. Celem takiego postępowania badawczego była próba ustalenia, czy w przypadku memu internetowego mamy do czynienia z gatunkiem pamięci przekazywanej czy komunikowanej. Rozważania te badaczka puentuje stwierdzeniem, że memy internetowe stanowią gatunek pamięci komunikowanej, choć w samych memach korzysta się dla celów praktycznych „z elementów pamięci przekazywanej” (s. 177).

Ostatni rozdział (*Mem w praktykach wcielania, czyli o recepcji obrazów przeszłości*) koncentruje się nie, jak wcześniej, na reprodukcji w memie, ale na reprodukcji memu oraz stylach odbioru memu internetowego, z których estetyzujący oraz mimetyczny uznano tu za znamienne dla analizowanego typu wypowiedzi.

Przedstawiona, z konieczności skrótowo, monografia stanowi innowacyjną propozycję badawczą, w której autorka umiejętnie wykorzystuje krajowe i zagraniczne osiągnięcia wielu dyscyplin (jak np. tekstologii, genologii, pamięciologii, mediologii, etnolingwistyki, kulturoznawstwa, folklorystyki) oraz wypracowuje własne rozwiązania teoretyczno-praktyczne, by oddać w deskrypcji naukowej złożony i efemeryczny status memu internetowego. Warto podkreślić, że wypracowany model opisu jest spójny, rzetelnie umotywowany badaniami własnymi autorki, jej analizami, interpretacjami oraz celnie dobraną literaturą przedmiotu, a co równie ważne – precyzyjnie ukazany w treści oraz strukturze książki. Do tej precyzji wywodu przyczynia się też bogata egzemplifikacja materiału memicznego (około 150 memów internetowych w kolorze), choć pozbawiona numeracji ciągłej. Badaczce udało się nie tylko wskazać relacje, jakie łączą jej obiekt badań i pamięć zbiorową, ale także zaproponować konkretny schemat postępowania metodologiczno-badawczego

w pracy naukowej nad gatunkiem pamięci w ogóle. Przyznaję, że propozycja ta jest poznawczo przekonująca, a w monografii z powodzeniem udało się przedstawić dynamiczny i dialogiczny charakter memu.

Poza teoretyczno-empirycznymi możliwościami wyzyskania wypracowanego przez Martę Wójcicką modelu opisu, jak choćby do dalszych badań nad memem internetowym czy do badań innych gatunków pamięci, wartości monografii upatruję też dla przestrzeni dydaktycznej. Memy internetowe jako przykład komunikacji nowej, często o charakterze humorystyczno-ludycznym, bliskie językowi młodzieżowemu budzą naturalne zainteresowanie młodszych adeptów nauki, stając się tematem prac rocznych czy dyplomowych. Monografia Marty Wójcickiej doskonale pokazuje, jak zajmując się memem internetowym, unikać powierzchowności opisu, spłykania refleksji analitycznej czy trywializacji wniosków oraz jak w interdyscyplinarnym podejściu nie tracić z pola widzenia lingwistycznego obiektu badań.

Bibliografia

- Burkacka I., 2017, *Memy a stereotypy*, [w:] *Internet jako przedmiot badań językoznawczych*, red. E. Kołodziejek, R. Sidorowicz, Szczecin, s. 11–26.
- Kita M., 2016, *Językoznawcy wobec badań języka w Internecie*, „*Artes Humanae*” 1, s. 111–124.
- Niekrewicz A.A., 2017, *Memy internetowe – kierunki badań*, [w:] *Internet jako przedmiot badań językoznawczych*, red. E. Kołodziejek, R. Sidorowicz, Szczecin, s. 72–82.
- Skowronek B., 2013, *Mediolingwistyka. Wprowadzenie*, Kraków.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., 2017, *Mem internetowy jako współczesny popularny gatunek satyry politycznej*, [w:] *Internet jako przedmiot badań językoznawczych*, red. E. Kołodziejek, R. Sidorowicz, Szczecin, s. 134–145.